

# BIELARUSKAJA

# RRYNYICA

TYDNIOWA JA SIALANSKAJA HAZETA

**Adres Redakcyi i Adm.: Wilnia, Połackaja 4—10.**

Redakcyja adčyniena ad 9 h. ran. da 7 h. wieč.

**„Biełaruskaja Krynica“ kaštuje: na hod 8 zł.:**

na paľhoda 4 zľ., na 3 mies. 2 zľ., na 1 m. 1 zľ.

# Z APOŚNICH PADZIEJAŮ U POLŠČY.

Čaławiek zašiody jošć takim, što kali jamu ciałka żywiececa, dyk jon časta nawat tam widzić dla siabie palahčeńnie, dzie heta-ha palahčeńnia susim niama. Tak-sama jošć z biełarusami, što da ich sučasna ha pałażeń-nia ũ Polšcy.

Biełaruśy, uzdychajućy da jakoj-niebudź palohki ũ swaim ciazkim żywći, achwotna ża dali baćyć hetuju palohku nawet u „pierawarocie“ Piłsudskaha. Z hetaj pryčyny biełarusam zdawałasia, što Piłsudski woźmie ũładu ũ swaje ruki. Adnak, jak wiedajem, da hetaha nie dajšto. Dy bolš taho: Piłsudski, budućy wybranym na prezydenta, ad ũłady hetaj admowiŭsia. Miejsca prezydenta pawodle woli Piłsudskaha, zaniaŭ praf. Mościcki.

Što heta za čaławiek adnosna da nas? Nia wiedajem. Z nami jon nikoli nie spaty kaŭsia i swajho na nas pahladu nikoli i nihdzie nia wyraziŭ. Dy nia ŭ hetym sprawa. Sprawa ŭ tym, što faktyčnym kiraŭnikom sučasnaj polskaj prawiačaj palityki žjaŭlajecca nihto inšy, jak usiož-dyki Piłsudski. Ciapier u Polšcy ŭładu majuć Piłsudskaha adnadumcy i prawodziacca ŭ żywćio Piłsudskaha dumki i plany.

Dyk woś ža ũ sučasny mament palaki, što supracoŭničajuć z Piłsudskim, u swaich palityčnych planach užo nie abminajuć i biełarusau. Jany ciapier sulać biełarusam rodnuju škołu, i ziamlu, pryakajuć spynić usie administracyjnija ździeki, a nawat wyskazwajucca za terytoryjalnuju dla nas autanomiju. Praŭda, što ũsio heta nam patrebana i daŭno

nam należycca. Paўstaje tut tolki pytańnie, ci henyja polskija abiacanki šcyryja, bo jany byli зроблены tady, kali byli patrebnija ŭ Sojmie hałasasy biełaruskich paštoŭ za Piłsudskaha, a pašla za Mościckaha. Tym-časam biełaruskija pašty, budučy ŭžo nia raz rožnymi abiacankami ašukanyja i nia widziačy nijakaj padstawy hałasawać nawat i za „lewych“ polskich kandydataŭ na prezydenta, padčas hałasawańnia padali biełyja kartački.

Wyk wot-ža pašla hetaha, zaležna ad ta-  
ho, na skolki buduć spoŭnieny abiacanki, bu-  
dzie jasna widacca, naskolki henyja abiacanki  
byli зроблены ščyra.

Pażywiom — uvidzim, a ўspomnienaja taktyka biełaruskich pasłaŭ adnosna da wybraŭ prezydenta, była całkom prawidławaja.

Słowam, u źwiazku z astatnimi ů Polšćy padziejami astajecca tolki čakać, kali zamiest słoů adnosna da narodnych mienšasćiaů nastupiać čyny i kali nastupić azdaraůleńnie du-  
 2  
 3  
 4  
 5  
 6  
 7  
 8  
 9  
 10  
 11  
 12  
 13  
 14  
 15  
 16  
 17  
 18  
 19  
 20  
 21  
 22  
 23  
 24  
 25  
 26  
 27  
 28  
 29  
 30  
 31  
 32  
 33  
 34  
 35  
 36  
 37  
 38  
 39  
 40  
 41  
 42  
 43  
 44  
 45  
 46  
 47  
 48  
 49  
 50  
 51  
 52  
 53  
 54  
 55  
 56  
 57  
 58  
 59  
 60  
 61  
 62  
 63  
 64  
 65  
 66  
 67  
 68  
 69  
 70  
 71  
 72  
 73  
 74  
 75  
 76  
 77  
 78  
 79  
 80  
 81  
 82  
 83  
 84  
 85  
 86  
 87  
 88  
 89  
 90  
 91  
 92  
 93  
 94  
 95  
 96  
 97  
 98  
 99  
 100  
 101  
 102  
 103  
 104  
 105  
 106  
 107  
 108  
 109  
 110  
 111  
 112  
 113  
 114  
 115  
 116  
 117  
 118  
 119  
 120  
 121  
 122  
 123  
 124  
 125  
 126  
 127  
 128  
 129  
 130  
 131  
 132  
 133  
 134  
 135  
 136  
 137  
 138  
 139  
 140  
 141  
 142  
 143  
 144  
 145  
 146  
 147  
 148  
 149  
 150  
 151  
 152  
 153  
 154  
 155  
 156  
 157  
 158  
 159  
 160  
 161  
 162  
 163  
 164  
 165  
 166  
 167  
 168  
 169  
 170  
 171  
 172  
 173  
 174  
 175  
 176  
 177  
 178  
 179  
 180  
 181  
 182  
 183  
 184  
 185  
 186  
 187  
 188  
 189  
 190  
 191  
 192  
 193  
 194  
 195  
 196  
 197  
 198  
 199  
 200  
 201  
 202  
 203  
 204  
 205  
 206  
 207  
 208  
 209  
 210  
 211  
 212  
 213  
 214  
 215  
 216  
 217  
 218  
 219  
 220  
 221  
 222  
 223  
 224  
 225  
 226  
 227  
 228  
 229  
 230  
 231  
 232  
 233  
 234  
 235  
 236  
 237  
 238  
 239  
 240  
 241  
 242  
 243  
 244  
 245  
 246  
 247  
 248  
 249  
 250  
 251  
 252  
 253  
 254  
 255  
 256  
 257  
 258  
 259  
 260  
 261  
 262  
 263  
 264  
 265  
 266  
 267  
 268  
 269  
 270  
 271  
 272  
 273  
 274  
 275  
 276  
 277  
 278  
 279  
 280  
 281  
 282  
 283  
 284  
 285  
 286  
 287  
 288  
 289  
 290  
 291  
 292  
 293  
 294  
 295  
 296  
 297  
 298  
 299  
 300  
 301  
 302  
 303  
 304  
 305  
 306  
 307  
 308  
 309  
 310  
 311  
 312  
 313  
 314  
 315  
 316  
 317  
 318  
 319  
 320  
 321  
 322  
 323  
 324  
 325  
 326  
 327  
 328  
 329  
 330  
 331  
 332  
 333  
 334  
 335  
 336  
 337  
 338  
 339  
 340  
 341  
 342  
 343  
 344  
 345  
 346  
 347  
 348  
 349  
 350  
 351  
 352  
 353  
 354  
 355  
 356  
 357  
 358  
 359  
 360  
 361  
 362  
 363  
 364  
 365  
 366  
 367  
 368  
 369  
 370  
 371  
 372  
 373  
 374  
 375  
 376  
 377  
 378  
 379  
 380  
 381  
 382  
 383  
 384  
 385  
 386  
 387  
 388  
 389  
 390  
 391  
 392  
 393  
 394  
 395  
 396  
 397  
 398  
 399  
 400  
 401  
 402  
 403  
 404  
 405  
 406  
 407  
 408  
 409  
 410  
 411  
 412  
 413  
 414  
 415  
 416  
 417  
 418  
 419  
 420  
 421  
 422  
 423  
 424  
 425  
 426  
 427  
 428  
 429  
 430  
 431  
 432  
 433  
 434  
 435  
 436  
 437  
 438  
 439  
 440  
 441  
 442  
 443  
 444  
 445  
 446  
 447  
 448  
 449  
 450  
 451  
 452  
 453  
 454  
 455  
 456  
 457  
 458  
 459  
 460  
 461  
 462  
 463  
 464  
 465  
 466  
 467  
 468  
 469  
 470  
 471  
 472  
 473  
 474  
 475  
 476  
 477  
 478  
 479  
 480  
 481  
 482  
 483  
 484  
 485  
 486  
 487  
 488  
 489  
 490  
 491  
 492  
 493  
 494  
 495  
 496  
 497  
 498  
 499  
 500  
 501  
 502  
 503  
 504  
 505  
 506  
 507  
 508  
 509  
 510  
 511  
 512  
 513  
 514  
 515  
 516  
 5

Ad rozwiązania hetych spraŭ zaleŭyć da-  
lejšy los Polšczy.

Nam-ža i dalej astajecca Źhadowywać u narodnym i niezaleźnickim dusie biełaruskija pracouńnja masy, uświedamlać ich u sensie hramadzkim i arhanizawać i, takim čynam, imknucca da zdabyćcia naleźnych sabie prawou.

Užo i ciapier abminuē nas sil  
šym susiedziam dawoli trudna,  
u nas budzie šwiedamašci i arha  
nia ličycca z nami budzie su  
hčyma.



## Wolnaja trybuna.

### MOJ ADKAZ NA ANKIETU Ź SPRAWIE „CHR. - DEMOKRATYČNAJ ŻŁUČNAŚCI“.

Pieradusim ščyra witaju zaklik redakcyi „Bieł. Krynicy“ da abnaŭleńnia prahramy i dziejnaści „Bieł. Chryśc.-Demakratyčnaj Żłučnaści“. Wialiki ŭžo čas stać nam na šyroki ślach palityčnaj, socyjalnaj (hramadzkaj) i kulturnaj raboty, nie abminajučy i relihijnaha żyćcia.

Zakładajučy Ź Miensku (4.IX.1918 h.) Bieł. Chr.-Demakratyčnuju Żłučnaść, katoraja pašla majho pierachodu Ź Niešwiż, tak bliskuča raźwiwałasja pad świetłym kiraŭnictwam wielmi paważanaha Ks. F. Abrantowiča i da katoraj harnułasja Źsia pracownaja biednata horadu Miensku, ja stawiŭ swaim zadańniem zhurtawać biełaruskija siły, jakija nie adkidajučy chryścijanskich ideałaŭ (jak heta robiać druhija partyi) mahli-b z karyściam pracawać dla Biełaruskaha Narodu Ź halinie palityčnaha, hramadzkaha i kulturnaha żyćcia. Adnak pašla prymusowaha wyjezdu Ź Niašwiż ja Źžo nia pryjmaŭ učasćia Ź układańni prahramy „Chr.-Dem. Żłučnaści Biełarusau“ (1920 hodu) — ja je pisaŭ Ks. Abrantowič pry supracownictwie Ks. A. Cikoty i niekatorych świeckich intelihiientnych sił.

Za hetych niekulki hadoŭ żyćcio pajšło šparkimi krokami napierad. Ciapier my staim pierad nowymi warunkami żyćcia — zatym i abnaŭleńnie prahramy i dziejnaści zrabiłasja życiowaj kaniečnaściam. Biełaruski ruch z haradoŭ i z kružkoŭ intelihiientkich pašyryŭsia na wiosku i abchapiŭ šyrokija masy našaha sialanstwa. Naša wioska prabudziłasja z doŭhaha snu i šukaje dla siebie arhanizacyjaŭ, kab družnymi i supolnymi siłami dabicca Źsich naležnych joj prawoŭ.

Budučy ad niekulki hadoŭ wiaskowym pracownikom, ja widzieŭ usie patuhi našaha sialanstwa, kab wybracca z taho padniawolnaha pałažeńnia, u katorym jano znachodzicca. Dyk nie pamahčy jamu Ź hetym, ja jak syn Biełaruskaha Narodu nia moh. Balej skažu — ja Źwaŭaju, što kidańnie našaha narodu biaz nijakaj pomačy Ź hetaj trudnaj časinie było-b dla nas, biełaruskaj intelihiencyi, hrachom pierad hetym-ža Biełaruskim Narodam. Zatym i treba nam, nie Źhladajučysia na roznyja pieraškody i Ździeki sa starany polskaha hramadzianstwa i administracyi šmieła Źziacca za arhanizacyju Źsich biełaruskich sił, nie adkidajučych Chryścijanskich ideałaŭ z hramadzkaha żyćcia.

Pašla niekalkich stoŭ ja chaču adkazać na tyja pytańni, jakija pastawiła „Bieł. Krynica“ Ź 13 numary.

1. Uwaŭaju, što nam treba i dalej zwacca „Biełaruskaju Chryścijanska-Demakratyčnaju Żłučnaściu“. U hetaj nazowie jość usie hłaŭnyja punkty našaj prahramy:

My *biełarusy* i jdziom da niezaleŭnaści Biełarusi — zatym naša partyja zawiecca *biełaruskaj*.

My nie adkidajem chryścijanskich ideałaŭ, ale budziem zmahacca za čystatu hetych ideałaŭ, kab chryścijanski ściah sapraŭdy byŭ abaronaj dla pakryŭdŭżanych i padniawolonych, budziem zmahacca, kab hetaja chryścijanskija ideały byli Źwiedzieny Ź żyćcio — zatym naša partyja zawiecca *chryścijanskaj*.

My tak-sama demakraty, staim za Źłaść narodu, jaki moŭa i pawinien swabodna kirawacca Ź palityčnych i hramadzkich sprawach. Ja daloki ad usiakaj dyktatury (praletarskaj ci burŭuaznaj). Ja asabista Źwaŭaju staŭuju dyktaturu za wialikaje Źło, jakoje zabiwaje Źsiakuju inicjatywu i postup. Zatym i staju za *demakratyčny* hramadzk. paradak.

Chacieŭ-by tak-sama pakinuć dla našaj partyi nazowu „Żłučnaść“. Hetaja nazowa Źžo maje za sa-

ALFIČ.

Praha. Trawień, 1926 h.

### Za Kaz. Swajakom.

(Żmienia asabistych uspaminaŭ).

...U haławie nia mieścicca, rozum buntujecca pryznać za praŭdu fakt, što Źžo sapraŭdy tam, u dalokaj Bačkaŭščynie — Biełarusi pierastała na wieki bicca zbaleŭaje serca K. Swajaka... Adnak-ža praŭdaj jość, što K. Swajak Źžo bołš miŭ nami żyćciom dačasnym nia żywje. Ale żywje, Źyć i mahutnieć budzie duchowaje ziernie, zasiejenaje Swajakom u rodnuju hlebu biełaruskaju.

Skromnaja da krajnaści natura niaboŭčyka Swajaka, a tak-sama jahonaja świedamaść swaje fizyčnaje kwołaści byli pryčynaj taho, što praŭdziwa nadziejski abraz duży jahonaj moŭna było bačyć tolki Ź ličanyja časiny i da taho ludziam najbliŭej da niaboŭčyka stajačym.

Usich-ŭa, z kim niaboŭčyk Swajak sustrakaŭsia za karotkaje żyćcio swajo, paciahiwaŭ swaim pierakanojučym słowam, swajoj niaziemskaj dabratoj, što

hladziela z wačej jahonych, z koŭnaj, jamu Źłaści-waj rysy...

I za Źsio heta jak-ŭa ćwiordu, časta brutalnuju mieŭ niaboŭčyk adpłatu za żyćcio! Ci-ŭ budzie zrazumiely pa śmierci!...

Paru dumak hetych chaču dać da publičnaje majemaści biełaruskaje čytarskaje hramady, kab tak joj, pa kolki heta ludzkaj niaŭmiełaści dastupna, prybli-zić abraz ślachotnaje duży niaboŭčyka i zapaznać z im tych, kamu nia było danym i adziny choć-by raz z niaboŭčykam za jahonaha żyćcia sustrecisia. Zrabić heta waŭusia na padstawie asabistych tolki Źspaminaŭ, što zachawalisia Ź pamiaci majoj z časou supolna, abo Ź ciesnym kantakcie z niaboŭčykam Swajakom pieraŭytych (1913-1923 h.). Za apošnijja dwa hady zmahańni j ciarpieńni Swajaka mnie wiedamy pierawaŭna tolki pasredna. Škaduju hetaha, ale... pozna. Nia wieryłasja, što apošnijja naša sustreča 26.XII:1921 h. budzie Źžo na hetym świecie *apošniaj*, — siańnia wieryć hetamu treba: „Swajaka nia ma bołš miŭ nami“ — wiaścili mnie na spadziŭ *adnahałosna* dwa listy ad dwuch roznych asob z Biełarusi.

\* \* \*



boju doŭhija hady pracy i zmahańnia ŭ Pietrahradzie i Miensku — zatym biaz-daj-pryčyny jaje adkidać nia možna.

2. Uważaju, što ŭ Chr.-Dem. Złučnaść pawinny ŭwachodzić nia tolki kataliki, ale i prawasłaŭnyja — a' nawat i prawasłaŭnyja duchoŭnyja. Dawoli ŭžo padziełu i swarak pamiż nami. — Złučnaść pawinna zlučać usich biełarusau stojačych na chryścijanskaj platformie: *i katalikoŭ i prawasłaŭnych*. Katalickija i prawasłaŭnyja dahmaty nie pawinny tut być pieraškodaj, a tym-boli katalickaja sutana abo prawasłaŭnaja rasa...

3. Pierachodziačy da sprawy ziamielnaj i da pytańnia, ci treba astawić ziamli kaściołu i carkwie, ci pakinuć ich saŭsim biez ziamli. Woś-ža tut mušu skazać ćwiorda, što hetaki paradak, jaki ciapier jość, astacca na dalej nia moža, bo nawat pakidajučy ŭ staranie ŭsie pryncypy ładu i sprawiadliwaści — to pry ahulnaj parcelacyi dwaroŭ było-b dziŭnym i dla samoj relihii škodnym nie začapić kaścielnaj i cerkoŭnaj ziamli. Pa mojemu treba dla kaściołaŭ i carkwaŭ pakinuć ziamli stolki, skolki wypadzie na pracoŭnuju normu ŭ danaj wakolicy. Značyć, kali na pracoŭnuju normu wypadzie ŭ danaj wakolicy pa 5 dziesiacin, to i kaściołu abo carkwie treba pakinuć pa 5 dz., a kali wypadzie balej, to pakidajecca balej. Hetuju ziamlu duchoŭny abraŭlaje pry pomačy swajej radni (baćkoŭ, bratoŭ, siaścior i h. d.), abo nawat pry pomačy naniataha čaławieka, a nawat, kali maje čas i achwotu to i swaimi siłami (bo praca nikoha nia hańbić). A jość-ža pasiarod duchoŭnych sialanski-ja syny, jakija dobra znajucca na haspadarcy i mahli-b dobrymi prykładami paciahnuć da pracy swaich parachwianiaŭ.

Moža maje słowy nie spadabajucca šmat kamu z duchoŭnych. Ale, Bratki, pawiercie, što inšaha wy-

chadu niam. Jašče raz kažu, što ŭ budućynie pry ahulnaj parcelacyi panskich dwaroŭ ni kaścielnaja, ni carkoŭnaja ziamla nie astoicca. A kali-b i astajałasia, to hetym my wykličam nienawiść narodu da nas i da našych ideałaŭ. Dyk treba reformy i tut. Ale jakim paradkam heta zrabić? Pa mojemu najlepš było-b, kab *kaścioł i carkwa zrakliš swajho prawa na ziamlu na karyść pracoŭnaha ludu*. Katalicki kaścioł u Połš-čy ŭžo ŭstupiŭ trochi z swaich prawoaŭ na karyść narodu — jość nadzieja, što ŭstupki pojduć i dalej. Tady aŭtarytet kaścioła i duchawienstwa ŭ masach uzros-by mocna, a i duchawienstwa nie ciarpieła-b biady, bo narod widzieŭ-by ŭ ich zmahalnikaŭ za jahonuju lepšuju dolu. I ciapier bačym, što tam, dzie pry kaściele abo pry carkwie ziamli mała, abo zusim niam — narod ščyra pamahaje swaim duchoŭnym, a tam dzie jość da sotni dziesiacin, narod hladzić na duchoŭnaha, jak na jakoha panka i spahladaje zawidnym wokam na jaho ziamlu.

Treba ŭžo nam pakinuć daŭniejšy sposab żyćcia, ale stać ščyra pry pracoŭnym ludzie. Ciapier duchoŭny pawinien być nia tolki relihijnym pastyram, ale i kulturna-prašwietnym pracoŭnikom. Pawinien być wučycielem tej hramadki, z jakoju zlučyŭ jaho los i być sapraŭdnym jaje prawadyrom. Dola narodu pawinna być i jahonaj dolaj, a niadola pawinna być i jahonaj niadolaj. Zatym uważaju, što sposab wychawańnia maładoha duchoŭnaha pakaleńnia pawinien być ciapier pryarnawany da nowych warunkaŭ i ab- stanou.

4. U škole pawinna być relihija, jak pradmiot. Wykladaje jaje abo duchoŭny danaj relihii, abo asoby majučyja ad duchoŭnaj ułady pazwaleńnie. Ab wykładańni relihii pastanaŭlajuć baćki dziaciej abo ich apiakuny.

5. U Bielarasi pry dwajakaj relihii pažadany

Jak užo wiedama, Swajak, Raj świetły duży jahonaj, naradziŭsia j wyras na wyšyniu swajho paślańnia *biełaruskaha pieśniara-budziela* ŭ wakolicach Kluščan, tych Kluščan, z katarymi imia i cełaja twor-časć Swajaka na wieki zlučanyja. Adčuwaŭ hety žwiazak niab. Swajak sam, kali ŭ swaim „Testamencie“ kazaŭ:

Kluščanam šlu pakłon. Tam naturu Bielarusa ja palubiŭ...

(„Maja Lira“).

U hetych-ža Kluščanach i mnie było danym Swajaka paznać i pad jahonym świetłym kiraŭnictwam pawodle sił i mahčymaści pracawać. Ja i dziesiatki maich rawieśnikaŭ i asob starejšyah, wajennymi padziejami przykuty na Kluščany, usim duchowa przydbanym u peryjodzie wejennaha šału j ŭdzičeńnia abawiazany *wyklučna* niab. Swajaku. Metodu, jakoj jon nas da pracy zaachwočywaŭ i samoj pracaj pašla kirawaŭ, možna aźnačyć adzinym słowam: biezhranična-ja luboŭ da ŭsiaho rodnaha, idealnaha. Dziela hetaje lubowi nlabożčyk byŭ hatoŭ addać usio; jon usio i addaŭ, bo addaŭ życio swajo.

Praktyčnym, jak heta słowa siańnia ŭ „najšyrejšych“ kruhoch rozumiejuć, niab. Swajak nia byŭ: uwieś ceły żyŭ dla ideału, dla mastactwa. Wyjażdżaŭ kali, bywała ŭ Wilniu, — waročaŭsia čyściusieńki, jak „słowa bożaje“: ni hraša za dušoju. Ale za toje przywaziŭ miech daŭhoŭ i cełyja paki kniżak nawukowych, papularnych i inš. samaaświetnych sredstwaŭ, jakimi pašla działy koźnaha, chto pawodle dumki nlabożčyka patrapiŭ tuju, ci inšuju reč razumna wykarystać. Kali pašla niabożčyku takuju „rastratu“ damaŭlali, nie znachodziŭ na swaju abaronu ničoha inšaha, jak swajo typičnaje: „*ja nie mahu inakš*“. Działyŭsia zaŭsiody čym mieŭ. Ale sam na swaje leki zaŭsiody musiŭ prypazyčać.

\* \* \*

U koźnym sustrečanym chacieŭ bačyć swajho najlepšaha przyjaciela, brata. Nia treba dadawać, jak časta j hlyboka aśukwaŭsia. Jašče ciażej heta znasiŭ, što zaboćka ŭplywała na jahonaje padarwanaje zdaroŭje. Ale pażalicca nikamu na swaje kryŭdy zwyčaja nia mieŭ. Chiba byŭ da hetaha niekim bliskim prosta wyzwany. Usiu horyč pieranosiŭ sam u sabie



byŭ-by raŭdzieł dziaŭżawy ad carkwy, abo kaścioła. (Tak, jak naprykład u Amerycy). Ja staju naahut za poŭnuju swabodu ŭ relihiynych sprawach. Lišniaja apieka dziaŭżawy jakoj-kolečy relihiyj zwozić tuju relihiju na „kazionnuju“ wieru. Hetak było daŭniej u Rasiei z prawasłaŭjem, a ciapier u Polšcy robicca z katalickim kaściołam. Urešcie hety punkt bolejš za- leżyć ad tych warunkach żywicia, u jakich apyniecca Bielaruś i ad taho, što budzie tady karyśniej i dla kaścioła i dla dziaŭżawy.

Woś i budzie moj adkaz na punkty pastaŭleny- ja „Bieł. Krynicaj“. Ad siabie chacieŭ-by dać, što prahramu poŭnaściu moža apracawać i paćwiardzić tolki *zjezd B. Ch. D.*, katory treba sklikać *čym- chutčej*.

Žodziski.

Ks. W. Hadleŭski.



## Matywy wiasny.

O pieśnia luba, ty, wiasny majej,  
Jak miła ty mnie siańnia zwoniś,  
Jak hoża ljecca chwał strui twajej —  
Ty cudnu kazku mnie hamoniś,  
Ty straśna wabiś notaju swajej;  
Ŭ abniaćci ty mianie pałoniś,  
Ty z woč maich parwała ŭžo zaštonu  
I ciahnieś tam... da ščaćcia tronu.

O pieśnia sumna, ty duśy majej  
Zabojča — dziki twaje tony,  
Sarwisia z serca ty majho skarej,  
Puścisia ŭ bieh strałoj šalonaj,  
Laci u dal... dzie śledu niet ludziej,  
Dzie jość niačutny hora zwony  
Laci,... chaj ciśa tut zahlanie,  
A ty laci i zhiń-ža ŭ tumanie.

Fr. Hryškiewič.

staranna zamknutaj. Ciarpieć chacieŭ tolki sam. Dru- hoj zadačaj jahonaj było sieić radaść kruhom. I pier- šaha j druhoja byŭ askanałym wirtuozam. Akazii chapała. I tamu twar jahony zaŭsiody byŭ poŭny dabraty j wietłaści, zjadnujučaj jamu ludziej roznych świetahladaŭ. Ciarpieć samomu i cieŭyć bliźniaha! — było dewizaj niab. Swajaka: rysy praŭdziwa apo- stalskija.

\* \* \*

Bystry rozum niab. Swajaka heta byŭ, što nia daŭ jahonamu geniju darawitamu zabłudzić ŭ „wo- dy miźnarodnyja“, choć kiraŭnika asabliwaha na *pa- hład* i nia mieŭ. A dostup usiudy niab. Swajaku, dziakujućy jahonamu hramadzkaŭ taktu i hłyboka- mu intelektu byŭ zaŭsiody wolnym bolš... jak naścież. Ale nie zrabiŭ niwodnaha kroku błudnaha. Byŭ ad- nym z *pieršych*, chto padniaŭ staptany symbol rod- naha słowa biełaruskaha. Słowu hetamu ŭzieryŭ naj- intymniejšyja swaje dumki, pry hetym słowie horda wytrywaŭ aź da apošniaj hadziny... wyzwaleńnia ma- hutnaha ducha z putaŭ biazsilnaha cieła-materyi.

\* \* \*

## DA NAS PIŠUĆ.

### SWOJ STARY ZWON ABARANILI.

M-ka Miory, Brasłaŭskaha paw. U nas u Mio- rach jość stary prastary zwon, nichto tut nia wieda- je, kali jon lity i kali prywiezieny ŭ Miory; na im widniejucca sławianskija litary. Byŭ jon u starym ka- ściele, a potym, jak zbudawali nowy — jaho piera- niašli i začapili ŭ nowym. Padčas wajny, jak zabirali i wywazili zwany ŭ Rasieju, my jaho schawali. 10 ča- ławiek parafijan napisali dakumant, ułazyli ŭ butelku i razam sa zwanom zakapali ŭ ziamlu, pašla čaho, prad aŭtarom prysiahnuli, što nichto nia wykaža.

Usie wierna datrymali prysiahi. Lažaŭ jon aź da 1924 h. U 1924 h. Š. rkowič A. pašoŭ da ks. dzie- kana A. Aściłowiča, kab pazwoliŭ dać zwon z ziamli i začapić, kab zwaniŭ. Rs. Aściłowič nie pazwo- liŭ, haworaćy: „ja jestem gospodarzem, a nie ty!“ Aburylisia parafijanie na ks. dziekana kažućy: „ci-ż jon jaho chawaŭ, što čynicca haspadarom i ci-ż ma- je prawa nie pazwolić dać jaho z ziamli?“

Pačakaŭšy niejki čas, pašli da dziekana inšyja: Fildukiewič Adaś z Parsiel i Šalkiewič Jazep z pad Jelnicaŭ; hetym to-ż špiarša nie pazwoliŭ, ale pašla cikawaść jaho ŭziała pahladzić na zwon, bo jaho nia baćyŭ. Z wialikaj radaściu sabralisia ludzi dastawać hety zwon, bo ŭžo zasumawali pa im. Ale što-ż aka- załasia? Ks. dziekan Aściłowič nie dazwoliŭ jaho za- čapić i musiŭ biedny zwon praz doŭhija miesiacy la- żać pad zwanicaj.

Wiasnoj ludzi z Plejak čyścili kaścioł sa śniehu, jakoha nawiarnuła praz dach poŭna. Na hetu paru byŭ pryjechaŭšy pan Šalkiewič da ks. dziekana. Pry- šli jany ŭ kaścioł i stali ŭhladacca na zwon. Ludzi, što čyścili kaścioł paćuli, jak jany hawaryli, što „w tym dzwonie dobry materjał, my go sprzedamy“. Ma- łankaj razyšlaŭsia wiestka: „pan Šalkiewič pawiazie zwon u Wilniu pradawać“, a druhija kazali, što pie- raliwać.

Pajechaŭ niejak ks. dziekan u Wilniu, a Šarko- wič Antoś zdumaŭ skarystać z hetaha i zwon zača-

Byŭ pradwajenny „mirny“ čas. Usia biełaruskaść u Kluščanach manifestawałasia dzieśiatkam ekzempla- roŭ „Biełarusa“, dy „N. Niwy“. Pałowa z jakich apla- čywałasia „niewiadoma“ kim. Ab niečym bolšym ha- waryć było nielha. Swajak *nie hawaryŭ*, ale pracawaŭ. A što praca była planowa abdumana, widać z rezulta- taŭ: čuć tolki adyjšli maskoŭskija wojski i wioska biełaruskaja ŭ pryfrantowym wokruzie (Kluščany la- żali 50-70 wiorst ad niamiecka - rasiejskaha frontu) atrymała minimalnuju mahčymaść swabody. Kluščany z wakolicaj dastali zaraz 6 *pačatkawych biełaruskich škol*. Nie chapała wučycielskaha personału, školnaha pryładździa, padručnikaŭ. Ab jakich kolečy fondach mowy być nie maŭło. Z sialanskich chat pazirała biada, niedastatak, hoład i choład... I mima ŭsio he- ta praca jšla, aź miła, bo... ŭsiudy była ruka, była wola, byŭ duch Swajaka. Na ŭsiu biadu była na sko- ra sarhanizawana adumysłowaja akcyja samapomaćy, na čale jakoj byŭ nia chto inšy, jak tolki Swajak. Kursy wučycielskija nia tolki arhanizawaŭ, ale j sam, kali jamu heta tolki ciażki abawiazak dušpastyrski pazwalaŭ, na hetych kursach wučyŭ. Usiudy dajšoŭ, usiaho asabista dahledziŭ. Sam u szkołach wučyŭ. Apošnim hrošam biednaj dziatwie školnaj pamahaŭ,



pić. Paprasiu Kawała Ščabała akawać, pryčapiu serca, zjezdziu praz noć aż u Druju, kab dostać kanat, jakoha nie dostać i musi sabirać pa kuskach. Pryhatowišy ūsio, sabrau parafijan i dawaj ciahnuć. Da taho parafijanie musili adabrać klučy ad kaścioła, jaki byu u zakrystyjana, katory biaz ks. ich nie chacieu addać.

Zakrystyjan-ža, paddzieržywajućy ks. dziekana, paprasiu palicyju, kab jana nie pazwoliła ūščiahnuć zwon. Pryšoŭ palicyjant i staŭ zabaraniać, ale jaho nie pasłuchali, kažućy, što heta sprawa našaja i palicyja nie pawinna ū jaje miašacca. Strašyŭ jon aryštam i druhimi sposabami, ale ničoha nie pamahło. Kali zwon byu ūžo padniaty da paławiny, hladzim, aź jedzie ks. dziekan z Wilni. Hlanuŭ jon što robicca i bołš nie pakazašy. My-ž jaho ščašliwa ūščiahnuli na miejsca i začapili.

U niadzielu zwanili praz ceły čas, a ludzi, jak pačuli jaho hołas, usie pačali płakać z radaści. A hołas jaho daloka čuwać, bo wialiki, maje kala 60 puduŭ. Płakali ludzi z wialikaha žalu tady, kali jaho žnimali, kab zawiazać ū Rasieju, pačuŭšy-ž jaho hołas nie mahli z radaści ūstrymacca ad šlozaŭ.

A naš ks. dziekan Aściłowič z panami chacieli-b pazbycca jaho, bo maje sławianskija litary i ličać jaho za zwon biełaruski. A toje, što biełaruskaje, im duža nia luba. Prykazaŭ potym ks. dziekan zwanaru, kab nie zwaniŭ hetym zwonam, ale ūžo nie biada, kali jon wisić, my j sami šwiatam zwonim, choć dziekan i nia lubić. Wot maje bratočki, kali my družna ūzialisia za hetuju sprawu, to j wyjšła pa našamu, a kab čakali, što niechta nam zrobić, to pryšlosia-b pažahnacca z hetak darahim nam zwanom. Hetak i ūwa ūsim družna stojcie za swaje intaresy, a tady nas nihto nie pieramoža. Tarapliwy.

### PALICEJSKIJA ŽDZIEKI.

M-ka Brasłaŭ. Daŭno ja ūžo sabirašy napisać u „Bieł. Krynicu“ pra našaje žyćcio, ale nijak nia moh času swabodnaha dabrać: to boty šyŭ, to majstrawaŭ j h. d. Papiery, pryznacca, to-ž nia mieŭ, ale

darujućy joj školnaje pryładździe, sšytki, padručniki, a časta i... abutak dy wopratku (!). Rabiŭ-ža heta tak, što nihto nia wiedaŭ, skul darawanaje dastaje, kamu maje być udziačnym. Nia wiedała dziatwa. Ale prypadkam tolki dawiedalisia i tyja, kaho niab. Swajak prywyk byu nazywać swaimi pamocnikami, „prywatnymi sekretarami“. Ja, napr., spaŭniajućy niekatoryja funkcyi ū roznym halinach pracy začataj Swajakom, u čas adsutnaści apošnich, što-raz z nowymi sustrakašy zahadkami: chto heta rabiŭ, chto heta kupiŭ, darawaŭ? Adkaz adzin byu: Ks. Kastanty... Usiaho dapilnawaŭ, ab usim starašy, sam dla siabie tolki chapić nia moh i apošniaje stałasja niabožyku krytyčnym.

\* \* \*

Ale nie dla samoj tolki małej dziatwy żyu Swajak i joj apiekawašy. Wiedaŭ, što ū moładzi siła. Ale tak-sama wiedaŭ, što raściarušanaja moładź ničoha nie patrapić. Arhanizawaŭ. Pačaŭ z choru. Špiarša dziciača, a pašla miašanaha. Swajak heta byu, što patrapiu žwiazac charystaŭ u adnu celaść, što pačašy ad asnoŭ, cudaŭ (!) na svoj čas i stanowišča dakazała. Heta byli pačatki. Charystam sta-

daždašy Wialikadnia, z usim hetym sprawišy i pišu.

U Wialikuju Subotu zdaryšy ū wioscy Bužani pažar, jaki žnišyŭ u dwuch haspadaroŭ usie budynki, a ū treciaha humno. Pačašy jon z niawiedamaje pryčyny. Udałosia tolki bydła wyratawać, a rešta ūsio zhareła.

Nazaŭtra dwa paharelcy pašli ū Brasłaŭski pasterunak zameldawać ab pažary. Palicyjant na pastarunku pierš spytaŭ, čaho im treba, kali jany raskazali, to jon ničoha nia kažućy, udaryŭ pa twary adnaho i druhoha, pašla čaho sam skryšy.

Meldunak pryniaŭ ūžo druhi, jakoha pierš nia było. Kali jamu paharelcy pažalilisia, što palicyjant, tolki što wyjšašy, ich ababiŭ, to jon skazaŭ, što ničoha nia widzieu i ničoha nia wiedaje.

U hety samy pieršy dzień Wialikadnia, pastali z pastarunku adnaho palicyjanta ū Bužani spisać pratakŭ ab pažary.

U nas, jak wiedama ūsim, na pieršy dzień Wialikadnia chłopcy sabirajucca ū hramadu i chodziać u „łałoŭniki“ h. zn. chodziać ad siała da siała, ad chaty da chaty i piajuć pabiełarusku wialikodnija pieśni. Hety palicjant, pa dorożie, u zaš. Zarače natrapiu na takuju hramadku „łałoŭnikaŭ“, jamu heta duža nie padabałasja; nia wiedaju čamu, pačaŭ jon bušawać, aź pakul nie parazhaniaŭ chłopcoŭ. Pryšoŭšy ū Brasłaŭ na pasterunak, palicyjant zajawiŭ, što ū zaścienku Zarača była sabraŭšyśy banda, jakaja chaciela jaho abiezarużyć. Tam jamu pawieryli, bo nazaŭtra pryjechała aź 8 konnych policjantaŭ i pazabirali ūsich „łałoŭnikaŭ“. Woś jakije štuki jašče wodziacca ū Brasłaŭskich palicjantaŭ.

C i k a w y.

### DOBRY PRYKŁAD.

Žodziški, Wialejskaha paw. Daŭno ūžo pisałasja ū Biełaruskaj Krynicy ab našych Žodziškach. Mo' padumajecie, pawažanyja čytaćy, što nia ma nawinaŭ. Nie, na hetym wielmi hruba mylajecieśy: za hety čas u Žodziškach šmat stałasja nowaściami. Woś, miž inšymi, ja wam chaču, pawažanyja čytaćy, raskazać

rašy pryšćapić dewiz, jakomu sam astašy da kanca žyćcia ziamnoha wiernym: „ludziom być dobrymi i Bohu miłymi“. Čwiardziŭ nieprawidłaŭść dewizu: „z Boham da Narodu“, zamianiajućy jaho na „z Narodam da Boha“.

\* \* \*

Sam Swajak mieŭ nachiŭ da śpiewaŭ i da ūsiaho z imi žwiazanaha. Mieŭ da hetaha dobry słuch i prosta cudny liryčny hołas, tenor. Ihrać dobra nia mieŭ času nawučycca ni na čym. Ciažka heta nios. Ale pa krysie „byu doma“ ūsiudy. Štuka dyryhawańnia jamu čužo nia była i tamu, dzie tolki znajšošy, pływli zwonkija huki „Husiej“, „Čyrownaj Kalinaŭki“, „Saławiejki“, „Zialonaha dubočka“... Piajućy apošniuju lubiŭ padkreślić, što heta pieśnia jahonaj maci. U pieśni zdawašy wyrastać nad usio ziamnoje, śmiarotnaje: żyu u sabie žyćciom, jakoje razumiŭ tady tolki sam. Pieśnia wyrywała jaho z abojmaŭ ciažučaj chororaj materyi-cieła i ūznasiła ū świet jamu tolki dasiažymy.

\* \* \*

(Dalej budzie.)



ab nastupnym zdareńni. Našyja kaścielnyja charysty na druhi dzień Wialikadnia zładzili wieczar. Nie taki, zwyčajny wieczar, jakija adbywajucca pa ciomnych kutkach Biełarusi, nie, a taki, možna skazać intylihentny. Choć ja da choru nie naležyŭ, usiož-taki byŭ i ja zaprosany, woś tak sabie paciešycca, pawiesialicca, pahulać. Dziela hetaha mušu padzialicca z paważanyimi čytačami swaimi ŭražańniami, jakija wyklikaŭ na mianie hety wieczar. Pačaušsia jon u 5 hadzinie wiečaram: Moładź znachodzicca ŭ dobrym nastroju: śmiajecca, pryjemna hutarać i wiesialacca. U chacie panuje paradak. Moładź zachowywajeccca maralna. Pačynajucca skoki. U chacie razdajeccca stuk abcacaŭ, homan i špieŭ:

„A Lawonichu, Lawon palubiŭ

„Lawonisie čarawički kupiŭ.

„Lawonicha duša łaskawaja,

„Čarawičkami palaskiwaje“.

heta tancujuć enerhična „Biełaruskuju Lawonichu“, i moładź, i staryja, i małyja, i ŭsie, chto znachodziŭsia ŭ chacie. U chacie pawolna: tancujuć pa 6 pa 8 par. Miž chłapcami — zhoda i bratcwa. Adzin druhoha paważajuć, pieraprašajuć. Kožny šanuje adzin druhoha, jak roŭnaha sabie. Nia było čawacca tych nialudzkich krykaŭ, a zamiesta ich razlahališsia biełaruskija narodnyja pieśni. Na pačatku wiečaryny była śpiejana biełaruskaja marsyljeza „Adwieku my spali“, dalej pijałisia — narodnyja pieśni, jak: „Oj pajdu ja łuham, łuham“, „Dobry wieczar dziaŭčyna, kudy jdzieš?“, „Hodži, my doŭha ciarpieli!“ i inš. Ciž nia-ŭciecha biareć z hetaha razumnaha pastupku. Žodzišnaje moładzi, ci-ž nia skača z radaści serca, ci-ž nia chočycca z radaści płakać, kali, zamiast bujańnia, čuješ braterskija słowy: „siadajcie“, „kali łaska“, „wybačajcie“. Ach, jak heta wiesiała i pryjemna słuhać, kali moładź piae rodnyja pieśni i kali jana imi zachopliwajeccca. Dyk piaćcie-ž, wy, moładź, u niadoli, jak tyja ptušački pašla niepahody, rodnyja pieśni...

Wy dobra wiedajecie, što, kali my budziem pijać swaje rodnyja pieśni, ci — to relihijnyja, ci — to świeckija, kali my nia budziem zabywacca ich, kali my budziem staracca hawaryć, u kožnym miejsy, swajeju rodnuju biełaruskaju mowaju, kali my nia budziem jaje stydacca i kali my budziem jaje pašyrać, tolki tahdy my palepšajem swaju harotnuju dolu, tolki ŭ hetym zaležyć našaja budučyna. Dyk chajža pasłuža dobrym prykładam hetaja wiečaryna, dla taje biełaruskaje moładzi, hdzie, zamiast spakoju, zhody i bractwa, čuwacca kryki bujańnia, zamiast pieśniaŭ razlahajucca nialudzkija hałasy. Dyk zachapisia-ž, ty biełaruskaja moładź dobrym prykładam. Čeść tabie i sława Žodzišnaja moładź.

Harotny Biełarus.

#### NOWA-MYŠSKAJA MAŁADZIAŽ.

**M-ka Nowaja-Myš**, Baranawieckaha pow. U listapadzie 1925 h. kiraŭnica škoły pačatkawaj u našym miastečku zadumała załażyć „chór Włościański“. Kab zaachwoć našuju moładź da swojho choru jana kazała, što budziem wučycca nia tolki polskija pieśni ale i biełaruskija. Moładź nie spadziajučysia podstupu z jaje starany i lubiačaja pieśni hurtam pazapisywalisia ŭ chor. Wyjšła-ž zusim inakš. Chor i dasiul nie prapiejau ni wodnoj biełaruskaj pieśni. Kali adnaho razu da kiraŭnicy zwiarnulisia charysty z zapytańniem, kali-ž heta budziem pijać biełaruskija pieśni, to jana adkazała, što pierš musim wyčarpać prahramu prysłanuju praz min. Aświety. Paprasili jaje pa-

kazać hety prahram i ŭbačyli, što heta nie prahrama, a prosta katalog polskich pieśniaŭ. Tut charysty pabačyli, što niaskora hety „prahram“ jana wyčerpaje i niedačakacca im piesień biełaruskich. Niekotoryja pakinuli hety chor, častka-ž astałasja čakać kanca prahramy. Usio jašče pijać, jak i pijałi „Ojczyźnie čeść...“, „przepływając polski kraj...“ dy wystupajuc na ŭsialakich polskich abchodach.

Ja tut chaču zwiarnucca da našych charystaŭ u Nowaj-Myšy z uwahaj: čamu wy nie damahajecieśsia taho, što wam kiraŭnica abiacala, čamu wy nie padumajecie ab tym, što dla moładzi biełaruskaj, jakoj wy zjaŭlajecieśsia, hańbaj jość nie pijać swaich biełaruskich pieśniaŭ. Wy dobra pawinny sabie ŭciamać, ab što tut kiraŭnicy jdzie. Nie aświety jej treba, a taho, kab adciahnuc našuju sialanskuju moładź ad pracy nad adradžeńniem biełaruskaha narodu.

M y š a k .

#### PATROCHU ŚWIATŁO WIERCH BIARE.

**Baradzieničy**, Brasłaŭskaha paw. Amatarski teatr u Baradzieničach nabirajeć šyrokaha rozmachu. Našy mastaki na pieraboj rwucca da pracy nad biełaruskaj scenaj. Woś niadaŭna jany jhrali „Janku Kancawoha“, aź dziesiać asob z lišnim tut wystupała i hetu reč moładziaž naša jak u karty syhrała. Janka Kancawy — znajomy nam, Daminik Wialička hłyboka loh ŭ sercy słuhačoŭ swaim manaloŭham u druhim akcie dramy. A Juraš, jaho praciŭnik — Antoś Traščynski, kudy na hety raz paprawiŭsia, bo jak nia treba lepsz adyhraŭ pianaha Jurasia, a pašla dobra pakazaŭ swoj žal i swaju naprawu za kiepskaje dahetul żywicio swajo. Nia tolki samaja drama zacikawiła nas tutaka, ale i toje, što publika na našych pradstaŭleńniach wyłučna i tolki adny świadomyja biełarusy. Biełarusy niaświadamyja siadziać doma, bo jany žalejuć na bilet 50 hrošaŭ, a świadomyja biełarusy jeduć z dalokich wiosak, zajmajuć miascy ŭ sali pieršyja, nie razychodzicca nat' im i ab dwa złoty. Teatralnaja sala napaŭniajeccca adbornymi ludźmi. Siarod hetaj publiki my nia ŭwidzim aniwodnaha panka, abo pani z susiednich majontkaŭ. Tak-sama niwodzin wučyciel, abo wučycielka z polskaj škoły siudy nie pakažucca. Hetaja polskaja ŭ nas śmiatanka nia bywajeć na biełaruskich teatrach, nie skažu, kab dziela taho, što bajkatawać ich choć (bo sapraŭdy, dyk duža im choćycca pabywać na biełaruskich pradstaŭleńniach i patancawać biełaruskuju „lawonichu“), ale nia chodzjać hałoŭnym čynam jany dziela taho, što bajacca, kab nia zhubić apinii ŭ polskim hramadźianstwie. Adna najmitka zaachwoćwała swaju paniu jechać na pradstaŭleńnie ŭ Baradzieničy, a pani hena jej adkazała: „što-ž tady aba mnie padumajuć druhija pany?“ A iznoŭ wučyciel adzin, niadaŭna siudy pryjechaŭszy, wybiraŭsia pajści na teatr da nas, dyk tady druhi wučyciel jaho adhawarywaŭ strašućy ŭtrataj imiani dobraha palaka. Hetak polskaje ŭ nas hramadźianstwa baicca družycca z biełaruskim. Jano niejaka dziŭna i duža adstała hladzić na biełaruskaje żywicio. A biełarusy nia dremiać. Tady kali ŭ Jodach polski amatarski teatr saŭsim zbankrutawaŭ i tam užo ničoha nie pradstaŭlajuć, dyk u Baradzieničach biełaruskija pradstaŭleńni ŭwachodzjać u samuju żywiju siłu.

C i k a w y .

**Prsyłajcie padpisku na „Biełaruskuju Krynicu“.**



J. P- KA.

## Hutarki ab haspadarcy.

Wiasnawija raboty ŭ harodzie.

(Hl. „Bieł. Krynicu“ Nr. 18).

Siejać nasieŋnie najlejpiej u radočki. Pry hetaj siaŋbie lejpiej paŋoć warywa, ruchać ziamlu, rabić absypku, prarywać uschody, dy i samoha nasieŋnia patreba mieniej. Adlehaŋś adnaho radočka z warywam na lasie da druhoŋa zaleŋyć ad hatunku warywa.

Papiarok abo ŭdoŋŋ lachi robicca maleŋki rawoćak (lejpiej kaŋoćkam kala naciahnutaha pa lasie ŝnura). U hetyja radočki sieicca nasieŋnie warywa, jakoje paŝla lohaŋka ŝwierchu zakrywajecca ziamloj.

Drobnaje nasieŋnie pierad pasiewam ŝmieŝwajecca z piaskom, kab pasieŋ byŋ bołŝ roŋny; na 1 ćaŝć nasieŋnie biaruć ad 5 da 10 ćaŝćiej piasku. Na lechach u 1½ arŝyna ŝyryni nasieŋnie sieicca ŭ radočki na adlehaŋś adnaho radočka ad druhoŋa: hryŝyna (brućka) 8 wiarŝk. 3 rady ŭdoŋŋ lachi; repa 3-4 rad.; rećka poŝniaja 3-4; ranniaja — 5; morkwa — 4-5; piatruŝka — 4-5; ahurki — 2-3; buraki — 4-5 radoŋ ŭdoŋŋ lachi.

Jak-by my tam nie staraliŝia siejać nasieŋnie, a ūschody zaŝsiody wyjduć niaroŋnyja: dzie husta, a dzie radziej. Jak tolki zazieleniejuć pierŝyja listoćki, treba rabić prarywaŋnie ūschodaŋ, tam dzie jany husta. Pierŝy raz raslinki prarywajecca na takuju adlehaŋś, kab adna nie pieraŝkadŝala druhoj, pryblizna na 1-2 cali. Praz niekalki dzion, jak tolki raŝlinki padraŝtuć, prarywajecca druhi raz uŝo na bołŝuju adlehaŋś. Kali raŝlinki padymucca i ūmacujecca, robicca apoŝniaje prarywaŋnie i ciapier ūŝo raŝlinki pakidajecca na takoj adlehaŋś adna ad druhoj u radku, jakaja im patreba dla lepŝaha roŝtu i ūmaŋotu. Hryŝyna pakidajecca kaliwa ad kaliwa ŭ radku, drabniejŝyja hatunki na 8 wiarŝk., wialikija — 12; repa — 6-8 wiarŝk.; rećka poŝniaja — 8 wiarŝk., ranniaja — 4-6 wiarŝk.; morkwa — 2-3 w.; piatruŝka — 3-4 w.; ahurki — 4-6 wiarŝk.; buraki wialikija — 6-9 w.; drobnija — 4-5 wiarŝk.

Woŝ hetym uŝim i zakanćwajecca ūsie wiasieŋnija raboty na harodzie.



## Z Połŝcy.

Wybary Prezydenta.

**Hałasawaŋnie 31 traŋnia.** Paŝla adćynieŋnia marŝalkam Ratajem schodu i wybaru prezydumu, Nacyjanalny Zbor prystupiŋ da wybaru prezydenta respubliki.

Byli padadzieny dŝwie kandydatury: pepeesy wystawili kandydaturu Marŝ. Piłsudskaha, endeŝi — paznanskaha wajawody Bniŝskaha.

Prad padaćaj hałasoaŋ biełaruskija i ūkrainskija paŝly zajawili, ŝto jany ad ućaŝcia ū wybarach uŝtrymliwajecca. Toje-ŝ zajawili: polski klub Niezaleŝnaj Chłopskaj Partyi i kamunisty.

Paŝla padlićeŋnia hałasoaŋ akazaŝasia, ŝto Marŝ. Piłsudski atrymaŋ 292 hałas. Wajawoda Bniŝski atrymaŋ tolki 193 hałas. Pustych hałasoaŋ (biełych kartaćak) padadziena 61.

Hetak wybar paŋ na Marŝ. Piłsudskaha.

**Admowa Marŝ. Piłsudskaha.** Kali marŝ. Rataj razam z premjeram Bartelem pryjechali da Marŝ. Piłsudskaha pawiedaŋić ab wybary jaho na prezydenta, Marŝ. Piłsudski zajawiŋ, ŝto wybaru nia pryjmaje i ad stanowiŝća prezydenta admaŋlajecca. Pry hetym Marŝ. Piłsudski addaŋ na ruki marŝ. Rataja piŝmo hetkaha ŝmieŝtu:

**Piŝmo Marŝ. Piłsudskaha.** „Panie Marŝalku! Dziakuju Nacyjanalnemu Zboru za wybar. Druhi raz u maim ŝyćci maju hetkim sposabam zalehalizawaŋnie maich dziejaŋniaŋ i histaryćnych prac, jakija, na ŝal dla mianie, spatykalisia ŝpiarŝa z adporam i nia-prychilnaŝciaj dawoli ŝyrokaŝ. U koŝnym razie dziakuju ūŝim panom, ŝto wybar moj nia byŋ adnahałosny, jak heta zdaryłasia ū lutym 1919 hodu: mo' mienieŝ u Połŝcy budzie zdrady i fałŝu.

„Na ŝal, pryniać wybaru ja nia maju mahćy-maŝci. Ja nia zdoleŋ wywajawać sabie zabyćcia, nia zdoleŋ wydabyć z siabie aktu dawierija i raŝycca — adnosna da taŝe pracy, jakuju ūŝo raz rabiŋ, ani da tych, ŝto mianie na hetaje stanowiŝća zaklikajuć. Liŝnie krepka ŝtaić mnie ū pamiaći trahićnaja poŝtać zabitaŝa prezydenta Narutowića, jakoha ja nia zdoleŋ uŝcierahćy ad ŝorstkaha losu. Liŝnie mocna dziejeć na mianie hrubaja napaŝć na maich dziećiej.

„Nie mahu nie adznaćyć jaŝće raz, ŝto nia zdoleju ŝyć biez bieŝpasiarednaje pracy, a istnujućaja Kanŝtytucyja jak-raz takuju pracu adsoŋwaje i addalaŝe ad prezydenta. Zaliŝnie mnoha musiŋ-by ja mućycca i łamać. Na heta patrebieŋ inŝy charaktar.

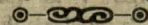
„Pierapraŝaju za raŝćarawaŋnie, jakoje zrabiŋ nia tolki tym, ŝto za mianie hałasawali, ale i tym, ŝto pa za hetaj salaj ŝdali hetaha ad mianie. Sumleŋnie, da jakoha ja zwaroćwaŋsia tysiaću razoaŋ, u apoŝnija dni nie dazwolił miŝe zdawolić hetyja paŝadaŋni. Jaŝće raz dziakuju za wybar i praŝu ūraŝŝa, daj Boh ŝćaŝliwa, zrabić wybary prezydenta Rećypaŝpalitaŝ.”

(—) Jazep Piłsudski.

**Hałasawaŋnie 1 ćerwienia.** Wystaŋleny try kandydatury: praŝ. lhnata Moŝćickaha (rekamendawanaha marŝ. Piłsudskim), deputata Marka (P.P.S.) i Paznanskaha wajawody Bniŝskaha (endeŝa).

Pry pierŝym hałasawaŋni Moŝćicki atrymaŋ 215 hałasoaŋ, Bniŝski — 211, Marek 56. Pustych kartaćak padadziena 63.

Z pryćyny taho, ŝto nihto z kandydataŋ nie atrymaŋ abŝolutnaje bołŝaŝci, hałasawaŋnie byŋo paŋtorana, pry ćym kandydatura Marka adpał. Pamiŝ astaŋŝymisia dwuma kandydatami hałas. padzialiliŝia hetak: Moŝćicki — 280 hałasoaŋ, Bniŝski — 200. Takim paradkam wybrany za Prezydenta praŝ. Moŝćicki.



## Sa ŝwietu.

**Kanferencyja ŝławianskich kulturnych pracuŋnikoaŋ,** ab jakoj uŝo ū „B. Krynicy“ swajho ćasu piŝaŝia, nabliŝajecca.

Uŝie pryhatawaŋćyja pracy skonćany. Chto choća pryniać ućaŝćie, a jaŝće nie zapiŝaŝia chaj tak zrobić zaraz-ŝa, napisaŋŝy (pabiełarusku) arhanizacyjnemu kamitetu na adres uŝo padany anahdaŝ u „B. Krynicy“: atrymaje, pa proŝbie, ad Kamitetu ŝjezdawuju lehitymacyju, wystaŋlenuju na ja h o n a j e imia. Na hetu legitymacyju petent daŝtanie ū koŝnym ćechasławackim zahranićnym pradŝtaŋnictwie (paŝolŝtwie, konsulacie) ūjezdawuju wi z u



biażpłatna. Daroha na čechasławackich čyhunkach daść žniżku na dawarot u wyšyni 66 proc. Dyk chto dumaje pryjechać, jašče moža, tolki chaj nia poźnica.

**Nowy litoŭski Sojm.** Prezydent litoŭskaje Litwa. respubliki wydaŭ zahad sabracca nowamu sojmu 2 čerwienia, u hetym dni adbuducca wybary nowaha prezydenta dziaŭšy i prezydym sojmu. 3 čerwienia nowy prezydent daručyć Talušysu, abo Ślažewiču misyju twareńnia nowaha kabinetu.

**Zabojstwa Piatlury.** U Paryży na wulicy Francuja. zabity wiedamy ataman Piatlura. Piatluru zabiŭ niejki ŭkraiński żyd Śwarcberg.

**Wajskowy bunt.** U Partuhalii pačaŭsia Partuhalijski wajskowy bunt. Stalica Partuhalii adrezana ad rešty kraju. Kamandant zbuntawanaha wojska wydaŭ adozwu da nasialeńnia kraju. Urad spadziajecca, što skora bunt budzie spynieny.

**Rasiejskija sialanie proci bałšawikoŭ.** Z Wiednia danosić, što siarod rasiejskaha sialanstwa, u apošnija časy, usio bałš pašyrajecca ruch antybałšawicki. Ruch hety stawie sabie za metu ŭtwareńnie sialanskaha ŭradu. Prawadyrom hetaha ruchu žyjaŭlajecca kiraŭnik rasiejskaj sialanskaj partyi Siarhiej Černušenko. Z niejkaha času ŭ Wiedni jość sarhanizawana sialanskaja centrala, jakaja maje kirawać rucham sialanskim.

**Trebujuć zmiény hranicaŭ.** Z akazyi Niamieččyna. 650-leccia m. Malbarga, prezydent Uschodnich Prusaŭ padčas pramowy, miż inšym skazaŭ, što wersalski traktat heta nia jość apošniaje slovo, što my pawinny zaŭsiody stawić žadańnie paprawy niemahčymych hranicaŭ i pryłučeńnia Prusaŭ Uschodnich da Niamieččyny. Druhim razam na kanhresie Ostbundu wysoki ŭradawiec z Berlina von Hyll skazaŭ, što istnieńnie kalidoru z punktu hľadžańnia dziaŭšy i palityčnaha jość niemahčy-maściasj.

**Raspusta siarod dzieciej u S.S.S.R.** Uradawy orhan u Charkawie „Kamunisty“ świardža, što ŭ Sawieckaj Ukrainie raspusta robić strašennyja spustašeńni nawat siarod dzieciej. Kamisija adumysna wyznačanaja dzieła dośledu hetaje sprawy wykazała, što na 1000 dziećcyń ad wieku ad 8 da 16 let, 800 zajmajecca raspusaj, 300 z ich majuć weneryčnyja chwaroby. U bałšych mieštach raspustujuć dziećcyńki pačynajućy ad 11-12 hadoŭ. Sawieckaja ŭlada daśiul nia prymaje nijakich mier proci hetaka, uwažajućy, što hetaki sposab uzhadawannia maładoha pakaleńnia stworyć praŭdziwy typ kramadzianina.

**Kaniec wajny.** Abd-el-Krim, dawiedzieńny pierawažajućymi siłami da biezwyčadnaha pałažeńnia, paddaŭsia Francyi i Hišpanii, jak zwyčajny wiazieŭ.



## Z WILNI.

Litoŭcy i pryštyja wybary ŭ Sojm. Wilenskaje litoŭskaje hramadzianstwo na 27 čerwienia sazywaŭe zjezd ziemlarobaŭ z Wilenščyny i Suwałščyny. Na zjeziezie aproč čysta ziemlarobskich spraŭ budzie parušana sprawa pryštych wybaraŭ u Sojm. Pradusim litoŭcy majuć wyrašyć — prymać ci nia prymać udzieł u wybarach da Sojmu.

## NAŠA POŠTA.

**Piurewiču J.** z Łyntup: pisulku atrymali, hazetu pryšlom.  
**Sieliwaniuku H.** z Zajezercaŭ: prośbu Wašu spaŭniajem.  
**Rakickamu W.** z Pietuchoŭščyny: piśmo atrymali prośbu spaŭniajem.

**Šymkowiču D.** z Mościasj: my wam hazetu pasyłaŭem, prawiedajcie na pocie čamu wam jaje nie daručajuć.

**Barawy H.** z Nieścieraŭki: piśmo atrymali, hazetu pasyłaŭem.

**Nieciarpliwanu** z w. Baranawičy: Wierš Waš za słaby, da duku nia padojdzie, piśecie zwyčajnyja korespondencyi.

**Skačku J.** z m-ka Wałkaŭat: prośbu spaŭniajem.

## BIEŁARUSKAJA KNIHARNIA „KRYNICA“

WILNIA, ZAWALNAJA 7.

(zamiest pieraniesienaj u druhoje miejsca Kniarni Biełaruskaha Wydawieckaha Tawarystwa),

atrymała nowy transport kniżak:

1. Praf. Wipper Nowaja Historyja (na biełaruskiju mowu pierakłaŭ K. Dušeŭski) 2.00 zł.
2. Praf. Wipper Nawiejšaja Historyja (na biełar. mowu pierakłaŭ K. Dušeŭski) 2.50 hr.
4. W. Łastoŭski Rasiejska - Kryŭski (Biełaruskij) Słownik. 832 staronki 12.00 zł.

U kniarni možna kupłać, abo wypisywać pa poście ŭsie biełaruskija kniżki i padručniki, biełaruskij adryŭny kalendar i kniżku-kalendar, a tak-sama polskija kniżki-padručniki i ŭsialakija piśmiennija pryłady.

## LAKARNIA LITOŬSKAH T-WA SANITARNAJE POMAČY

Wilnia, Wilenskaja wul. 28.

U ambulatoryi prymajuć daktary-specyjalisty: dziećcyja chwaroby — ad 3 da 4 hadz.; unutranyja chwaroby 10—4; chirurgičnyja 1—2; žanočyja 11—1; wačej 11—2; wušej, nosa i horła 2—3; zuboŭ 10—11; skury i weneryčnyja 2—3; nerwaŭ 1 — 2; u lakarni addzieły: ŭnutrany, chirurgičny, giniekalahičny i RADZILNY.

**KABINET RENTGENA** Lačeńnie pramieńniami, fatahrafawanniem, praświat-

lańnie, elektr. wanny, elektr. masaž.  
**ANALITYČNAJA LABORATORYJA.**

## PAŠYRAJCIE „BIEŁARUSKUJURKYNICU“